

Sygn. akt VA Ca 391/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lutego 2021 r., sygn. akt II C 847/17

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części i punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – K. na rzecz Z. S. kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych i znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania za drugą instancję;**
- 4. przyznaje adwokat P. G. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12450 (dwanaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Robert Obrębski

Sygn. akt VA Ca 391/21

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 września 2017 r., wniesionym przeciw Skarbowi Państwa – K., Z. S. wnosił o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego odszkodowania za bezprawne opublikowanie przez pozwanego na stronie internetowej (...) Policji półnagiego wizerunku powoda niemogącego się ubrać ze względu na zastosowanie przez policjantów środków przymusu bezpośredniego, w tym kajdanek biodrowych, w wysokości 4 500 000 zł, jak również zadośćuczynienia za naruszenie w ten sposób dóbr osobistych powoda, w kwocie 1 500 000 zł. Powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 6 000 000 zł za bezprawne zastosowania przy zatrzymaniu powoda paralizatora w warunkach jednoczesnego użycia kajdanek podanego rodzaju, w nocy z 7 na 8 maja 2017 r., podczas przewożenia powoda z izby zatrzymań (...) do Szpitala (...) w W., a ponadto kwoty 3 000 000 zł zadośćuczynienia za naruszenie w ten sposób przez funkcjonariuszy dóbr osobistych powoda. Ponadto powód żądał zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej kwoty 3 000 000 zł tytułem odszkodowania za doznanie przez powoda obrażeń wskutek upadku na terenie komendy,

jak też zadośćuczynienia z tego tytułu w wysokości 2 000 000 zł. Za podstawę prawną żądań objętych pozwem powód wskazywał art. 417, art. 417⁽²⁾ i art. 448 k.c. W piśmie procesowym z 11 kwietnia 2019 r. powód podał, że opisane w pozwie działania funkcjonariuszy naruszały wizerunek, godność oraz dobre imię powoda.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Nie podważając tego, że w nocy 7 maja 2017 r. powód został zatrzymany po tym, jak sam się zgłosił na komendę w związku z wystawieniem w stosunku do powoda listu gończego, zaprzeczała jednak temu, aby zastosowanie wobec powoda środki przymusu, w tym kajdanek biodrowych i paralizatora, miało charakter bezprawny oraz by w ten sposób doszło do nieuprawnionego naruszenia dóbr osobistych powoda oraz wywołania doznania przez Z. S. uszczerbku na zdrowiu, również wskutek upadnięcia, które nie zostało wywołane przez funkcjonariuszy, lecz było wynikiem nieostrożności samego powoda. Strona pozwana podnosiła także, że ukazanie się w mediach internetowych nieprawdziwych informacji ze strony syna powoda o okolicznościach jego zatrzymania oraz pojawienie się pytań ze strony przedstawicieli środków masowego przekazu było przyczyną zamieszczenia na stronie internetowej (...) nagrania z tego zdarzenia, w tym obejmującego moment upadnięcia powoda. Według pozwanego, miało to na celu wykazanie, że działania podejmowane w tym czasie wobec powoda nie były bezprawne, lecz uzasadnione, jak też że niezasadne były zarzuty od syna powoda. Opublikowanie tego nagrania stanowiło odpowiedź na zarzuty prasowe wobec strony pozwanej, również formułowane przez pełnomocnika powoda.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 25 000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, jak również przyznał na rzecz adwokat P. G. kwotę 16 600 zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności dotyczące zgłoszenia się przez powoda, w nocy 7 maja 2017 r., jako osoby poszukiwanej listem gończym, do komendy policji w B., funkcjonariusz której wyczuł od powoda alkohol. Powód odmówił poddania się badaniu na jego zawartość. Został więc przewieziony w tym celu do Szpitala (...) sp. z o.o., w którym wystawiono zaświadczenie o braku przeszkód do przebywania przez powoda w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Powód został przewieziony w kajdankach na komendę przy ul. (...). Odebrano od powoda depozyt. Przed jego umieszczeniem w jednym z pokoi, powód wyrwał się policjantom i stawał opór. Został zaopatrzony w pas obezwładniający. Pozbawiony paska do spodni, które w pokoju nr (...) zaczęły powodowi opadać, próbując zdjąć na mokrej podłodze spodnie, powód poślizgnął się, uderzył głową o ścianę i upadł całym ciałem na podłogę. Zostało do dostrzeżone przez monitoring. Do pokoju weszli policjanci, którzy powoda podnieśli i pozbawili pasa obezwładniającego. Wobec dostrzeżenia krwawienia, przewieziono powoda karetką do Szpitala (...) przy ul. (...) w W.. Powód był mocno agresywny. Karetka odmówiła z tego powodu przewiezienia powoda. Powód ponownie został zaopatrzony w tego rodzaju pas i odprowadzony siłą od radiowozu, lecz nasilał agresywną postawę, ze względu na którą został wobec niego użyty taser elektryczny przez około 2 sekundy przez funkcjonariusza K. G.. W szpitalu, do którego powód został odwieziony, rozpoznano u niego stan upojenia alkoholem, uraz głowy, niewielki obrzęk i zasinienie nosa.

Sąd Okręgowy ustalił, że 8 maja 2017 r. we mediach społecznościowych syn powoda opublikował oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się przez ojca wymiarowi sprawiedliwości, lecz po zatrzymaniu powód miał zostać pobity przez funkcjonariuszy (...) Policji, stracił dużo krwi, użyto wobec niego także paralizatora, mimo skucia kajdankami. Pełnomocnik zaś powoda w wypowiedzi telewizyjnej informował ponadto opinię publiczną o kilkakrotnym użyciu wobec powoda paralizatora ora o jego pobiciu na (...) komendzie, o czym także informowano w innych środkach masowego przekazu.

Sąd Okręgowy ustalił także, że ze względu na zainteresowanie mediów okolicznościami dotyczącymi zatrzymania powoda, w tym kierowaniem wielu pytań przez przedstawicieli gazet, radia i telewizji, przedstawiciele pozwanego podjęli decyzję o opublikowaniu nagrania przedstawiającego sporne zdarzenie, w tym upadek na podłogę powoda, którego twarz i dolna część ciała zostały w części zakryte, w celu odparcia zarzutów przedstawionych przez syna i pełnomocnika powoda. Materiał ten, opatrzony tytułem „(...) Ojciec został straszliwie pobity. Stracił litr krwi”, została więc zamieszczony na stronie (...) Policji oraz w mediach społecznościowych używanych przez K.. Na nagraniu widać,

jak opisał to Sąd Okręgowy, że machając nogami, powód usiłował ściągnąć spodnie, lecz odwracając się oraz robiąc krok, pośliznął się na mokrej podłodze w spodniach i się przewrócił.

Sąd Okręgowy ponadto ustalił, że postanowieniem z 14 czerwca 2018 r., PO I Ds. 85.2017, Prokuratora Okręgowa w Piotrkowie Trybunalskim umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia przez funkcjonariuszy Policji uprawnień przy czynnościach zatrzymania powoda w dniu 7 maja 2017 r., jak również że zostało ono utrzymane w mocy, po jego zaskarżeniu przez powoda, postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 10 grudnia 2018 r., II Kp 2261/18. Ustalono, że postanowieniem z 15 października 2018 r., PO I Ds. 922018 r., Prokuratura Okręgowa w Sieradzu odmówiła także wszczęcia śledztwa w sprawie o składanie fałszywych zeznań ze strony funkcjonariuszy Policji w toku śledztwa PO I Ds. 85.2017 r.

Oceniając znaczenie dokonanych ustaleń, po omówieniu przesłanek z art. 417, art. 23, art. 24, art. 448 k.c. oraz, w odniesieniu do ochrony wizerunku, z art. 81 Prawa autorskiego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądań objętych pozwem. Nie doszukał się bowiem w stanie faktycznym sprawy podstaw do uznania, że funkcjonariusze (...) Policji sprzecznie z prawem stosowali wobec powoda, w nocy z 7 na 8 maja 2017 r., środki przymusu, w tym kajdanki oraz paralizator, jak też by pobili powoda, a tym samym by sprzecznie z prawem doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz do doznania przez niego uszczerbku na zdrowiu. Przeciwnie, w zgodnych z prawem oraz adekwatnych do zachowania powoda działaniach podejmowanych przez policjantów, w tym K. G., Sąd Okręgowy dopatrywał się okoliczności wyłączających w pełni bezprawność tych działań w rozumieniu przyjętym w art. 24 k.c., a tym samym brak podstaw do uwzględnienia roszczeń majątkowych opartych na art. 417 i art. 448 k.c. Z tych samych powodów Sąd Okręgowy nie doszukał się też podstaw do uwzględnienia tego rodzaju roszczenia w związku z opublikowaniem na stronie internetowej (...) Policji nagrania z tych zdarzeń, w tym momentu upadku powoda na mokrą podłogę przy próbie zdjęcia spodni. Sąd Okręgowy uznał, że opublikowanie tego materiału stanowiło właściwą reakcję obronną w celu odparcia zarzutów postawionych w mediach społecznościowych przez syna powoda w dniu następnym oraz ze strony jego pełnomocnika, jak też silnego z tej przyczyny zainteresowania mediów przebiegiem tych zdarzeń. Sposób natomiast przedstawienia powoda w tym materiale wykluczał, zdaniem Sądu Okręgowego, uznanie, aby doszło także w tym czasie do naruszenia dobra osobistego w postaci wizerunku powoda. Również w tym zakresie, jak podał Sąd Okręgowy, strona pozwana działała w obronie porządku prawnego i uzasadnionego interesu, w tym społecznego i publicznego. Żądania objęte pozwem zostały więc z tych przyczyn w całości oddalone przez Okręgowy, który nie znalazł też podstaw do odstąpienia od obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną, na rzecz której na podstawie art. 98 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powoda kwotę 25 000 zł z tego tytułu. Pełnomocnikowi z urzędu powoda Sąd Okręgowy też przyznał należne wynagrodzenie za udział w tej sprawie po stronie czynnej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w zakresie oddalającym powództwo oraz orzekającym o kosztach procesu, zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów z art. 233 §1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że podczas zatrzymania powód był agresywny oraz że zasadne było stosowanie wobec powoda paralizatora oraz jego skrępowanie pasem obezwładniającym, a ponadto częściowe tylko danie wiary zeznaniom powoda, oraz przyjęcie, że z tych przyczyn powód nie doznał szkody i krzywdy, jak również sprzeczne z art. 162 w zw. z art. 205¹² §2 i w zw. z art. 227 k.p.c. oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt śledztwa I PO Ds. 85.2017 i sprzeczne z art. 102 k.p.c. obciążenie powoda kosztami procesu.

Apelacja została też oparta na zarzutach naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 23 i art. 24 w zw. z art. 81 Prawa autorskiego i art. 6 ust. 2 prawa prasowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że nie doszło do naruszenia prawa powoda do wizerunku wskutek publikacji materiału przedstawiającego powoda w trakcie tej interwencji oraz że jego opublikowanie nie naruszało w sposób bezprawny dóbr osobistych powoda, a ponadto art. 417 §1 w zw. z art. 77 Konstytucji RP o art. 11, art. 12 ust. 1 pkt 2-5 i art. 25 ustawy z 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej poprzez nieuprawnione uznanie, że użycie wobec powoda paralizatora i pasa obezwładniającego było zasadne i że nie doszło w ten sposób do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda oraz doznania przez powoda uszczerbku na zdrowiu, a tym samym że pozwany nie ponosi w stosunku do powoda odpowiedzialności przewidzianej

pierwszym z tych przepisów, jak też sprzeczne z art. 24 w zw. z art. 448 k.c. oddalenie żądań o zadośćuczynienie, które na tych przepisach zostały oparte. Na podstawie tych zarzutów powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i obciążenie pozwanego poniesionymi kosztami procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie w całości oraz obciążenie powoda poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części, w tym przede wszystkim częściowo co do samej zasady odpowiedzialności przewidzianej art. 448 w zw. z art. 23 k.c. i art. 81 Prawa autorskiego, jednakże wyłącznie w odniesieniu do tej części roszczenia opartego na pierwszym z tych przepisów, które znajdowało swą podstawę w okoliczności opublikowania, w dniu 10 maja 2017 r., nagrania, które przedstawiało powoda, także w chwili upadku na podłogę podczas próby zdjęcia spodni, na stronie internetowej (...) Policji oraz w używanych przez Policję mediach społecznościowych. W tym tylko zakresie narzuty naruszenia podanych przepisów przez Sąd Okręgowy były uzasadnione i zostały uwzględnione przez Sąd Apelacyjny. W dalszym, a więc przeważającym zdecydowanie zakresie, nie było podstaw do uwzględnienia apelacji. Pozostałe z podniesionych w jej treści zarzutów nie zostały bowiem podzielone przez Sąd Apelacyjny.

Poprawne w całości były przede wszystkim ustalenie, które Sąd Okręgowy poczynił, w tym dokładnie opisał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w tym w zakresie dotyczącym zatrzymania powoda w nocy z 7 na 8 maja 2017 r., po jego zgłoszeniu się na komisariat w (...) B., agresywnego zachowania się powoda i zastosowania wobec niego środków przymusu bezpośredniego, w tym kajdanek i paralizatora, a także w odniesieniu do przebiegu zdarzeń dotyczących upadku powoda przy próbie zdejmowania spodni wskutek poślizgnięcia się przez powoda na mokrej posadzce, a następnie uderzenia się powoda oraz upadnięcia na podłogę. Nie sposób było zgodzić się z twierdzeniami podniesionymi w treści apelacji, jakoby powód nie był wówczas agresywny. Tezy tego rodzaju nie zostały potwierdzone dowodami zebranymi w tej sprawie, Pośrednio, lecz w stopniu w pełni wystarczającym, przeciwko tym twierdzeniom świadczył natomiast wynik postępowania przygotowawczego zakończony postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 14 czerwca 2018 r., PO I Ds. 85.2017 r, o umorzeniu śledztwa dotyczącego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Policji podczas czynności podejmowanych wobec powoda w 7 maja 2017 r., które zostało utrzymane postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 10 grudnia 2018 r. II Kp 2261/18. Nie sposób było więc przyjąć, że zastosowanie w tym czasie wobec powoda tak kajdanek biodrowych, jak też paralizatora nie było uzasadnione, a tym samym by było bezprawne, również w znaczeniu dotyczącym podstaw odpowiedzialności z art. 417 i z art. 448 w zw. z art. 23 k.c. Odmiennie stanowisko wyrażone ze strony skarżącego w apelacji nie dotyczyło zresztą ustaleń faktycznych, ani też oceny w tym zakresie dowodów w sposób rzekomo naruszających art. 233 §1 k.p.c., lecz oceny skutków prawnych okoliczności, które nie były sporne w odniesieniu tylko do zastosowania tych środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy (...) policji. Zarzut naruszenia tego przepisu w sposób opisany w apelacji nie był więc uzasadniony i nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd Apelacyjny, który podzielił i uznał za własne wszystkie ustalenia poczynione w tej sprawie ze strony Sądu Okręgowego, w tym ustalenie, że upadek powoda nie został jednak wywołany działaniami funkcjonariuszy, w tym zwłaszcza rzekomym pobiciem powoda, lecz był wywołany nieostrożnością samego powoda, który usiłując zdjąć spodnie, poślizgnął się i upadł na podłogę, doznając stłuczenia, które nie zostało jednak wywołane użyciem siły przez funkcjonariuszy. Już z tego powodu nie było w tej sprawie podstaw do uwzględnienia roszczeń odszkodowawczych, które były objęte żądaniami pozwu. Powód nie zdołał ponadto w tej sprawie wykazać, aby z tej przyczyny doznał szkody majątkowej oraz uszczerbku na zdrowiu. Roszczenia odszkodowawcze nie mogły więc w żadnej części zostać uwzględnione w tym postępowaniu, również na etapie postępowania apelacyjnego. Zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 417 §1 k.c. w zw. z powołanymi w apelacji przepisami Konstytucji RP i ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej nie zasługiwały na uwzględnienie, pomimo tego, że zastosowanie wobec powoda w nocy z 7 na 8 maja 2017 r. opisanych środków przymusu bezpośredniego to była działanie naruszające wolność powoda jako człowieka poddanego skrepowaniu, również w rozumieniu przyjętym w art. 23 k.c. Zastosowanie tych środków nie było jednak bezprawne, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy. Było

też uzasadnione rodzajem podejmowanych wobec powoda czynności procesowych ze strony funkcjonariuszy (...) Policji oraz agresywna postawą ze strony powoda, która została opisana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W zakresie więc dotyczącym roszczeń o zadośćuczynienia z art. 448 k.c. jako środka ochrony majątkowej naruszonego niewątpliwie dobra w postaci wolności powoda jako osoby poddanej wskazanym środkom przymusu bezpośredniego, zachodziła więc okoliczność wyłączająca odpowiedzialność strony pozwanej wobec powoda za naruszenie tego dobra osobistego skarżącego, również w rozumieniu przyjętym w powołanym przepisie. Z tego tylko powodu oparte na nim roszczenia nie były uzasadnione. Ich oddalenie przez Sąd Okręgowy nie naruszało żadnego z tych przepisów, na które powód się powoływał w apelacji, w tym art. 448 w zw. z art. 23 k.c. Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 24 k.c. nie był zaś uzasadniony już z tego powodu, że powód nie dochodził w tej sprawie ochrony niemajątkowej, która została tym przepisem przewidziana dla wszelkich wypadków naruszenia każdego dobra osobistego podlegającego ochronie.

Zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 448 w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 81 prawa autorskiego były natomiast częściowo uzasadnione w odniesieniu do okoliczności publikacji przez stronę pozwaną nagrania oddającego przebieg tych zdarzeń, na których powództwo zostało oparte, w tym feralnego upadku powoda przy próbie zdjęcia sporni. W tym zakresie Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy ocenił znaczenie prawne poprawnych ustaleń, które zostały opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, i nie były podważane w apelacji, zwłaszcza w odniesieniu do zasady odpowiedzialności przewidzianej tymi przepisami, a tym samym też apelacji powoda, w tym tylko jednak zakresie.

Poza sporem pozostaje, wynika bowiem z dowodów zebranych w sprawie, że zarzutu, które syn powoda postawił funkcjonariuszom (...) Policji w dniu 8 maja 2017 r., podobnie jak zaraz po tym i pełnomocnik powoda, wymagały ze strony pozwanego podjęcia czynności mających na celu ich wyjaśnienie, w tym i odparcie. Nie były bowiem uzasadnione, ani też zgodne z rzeczywistością. Poza sporem również pozostaje, że zdarzenia opisane w tych zarzutach wywoływały w tym czasie duże zainteresowanie ze strony przedstawicieli środków masowego przekazu, w tym gazet, radia i telewizji, tak poprawnie ustalił Sąd Okręgowy. To wszystko nie usprawiedliwiało jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, podjęcia ze strony władz (...) Policji działania polegającego na publikacji nagrania z nocy 7 maja 2017 r. na ogólnodostępnej stronie internetowej tego organu, jak też w używanym przez Policję serwisie społecznościowym.

W przekonaniu Sadu Apelacyjnego, adekwatne do sytuacji byłoby inne, a przy tym znaczenie bardziej ograniczone w skutkach działanie ukierunkowane na odparcie tych zarzutów i zaspokojenie zainteresowania opinii publicznej. W pełni wystarczające byłoby przekazanie takiego nagrania zainteresowanym spornymi wydarzeniami przedstawicielom środków masowego przekazu, którzy zgłosili w tym czasie zamiar przedstawienia albo opisanie tych zdarzeń, ewentualnie nawet zorganizowania zamkniętej konferencji prasowej, na której to nagranie by mogło zostać przedstawione zainteresowanym osobom, w tym na potrzeby mediów. Nie było natomiast powodu, aby to nagranie zostało udostępnione w sposób nieobjęty żadnymi praktycznie ograniczeniami dla osób mających dostęp do Internetu, czyli do nieograniczonego zakresu najszerzej pojętej opinii publicznej, a tym samym w sposób umożliwiający każdemu zapoznanie się z tym nagraniem oraz jego objęcie komentarzami, mogącymi powodować po stronie skarżącego poczucie krzywdy, z tego powodu, że publikacja tego materiału naruszała jednak prawo powoda do wizerunku, a ponadto godność powoda jako człowieka.

Wbrew stanowisku, które przyjął w tej sprawie Sąd Okręgowy, oceniając zapis zawarty w spornym nagraniu, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że był on na tyle komunikatywny, zwłaszcza przy uwzględnieniu jego tytułu, który wprost nawiązywał do syna powoda wymienionego z nazwiska, że ujawniał dość czytelnie wizerunek powoda, który mógł być na jego podstawie jednoznacznie i bez jakichkolwiek wątpliwości rozpoznany. Oceny tej nie mogło zmienić nawet przysłonięcie, w sposób typowy dla osób objętych oskarżeniem, części twarzy, i dolnej części ciała powoda, który po prostu na tym nagraniu wraz z jego tytułem mógł i był identyfikowany przez każdego, kto był zainteresowany zapoznaniem się z tym nagraniem. Prawo powoda do wizerunku zostało więc naruszone przez stronę pozwaną, w warunkach nie wyłączających jednak jej odpowiedzialności z art. 448 w zw. z art. 23 i art. 81 Prawa autorskiego. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego nie było uzasadnione. Naruszało bowiem w tym zakresie powołane przepisy. Częściowo też uzasadniało apelację powoda, zwłaszcza że naruszona w ten sposób została również godność powoda jako człowieka.

Dobra osobiste, w tym przede wszystkim wolność, osób objętych danymi czynnościami ze strony organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w tym ich zatrzymaniem i zastosowaniem wobec nich uzasadnionych środków przymusu bezpośredniego, zawsze są naruszane charakterem tych czynności. Ich zgodność z prawem wyłącza w pełni jednak odpowiedzialność tych organów za naruszenie tych dóbr osobistych osób poddanych takim czynnościom. Żaden z przepisów ani też celów podejmowania takich czynności nie uzasadnia nieodpowiadającego ich charakterowi naruszenia godności osób poddanych tym działaniom tych organów, w tym ich godności osobistej, która znajduje ochronę w przepisach przywołanych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz w apelacji.

Funkcjonariusze (...) Policji byli uprawnieni do podjęcia wobec powoda czynności związanych z zastosowaniem środków przymusu bezpośredniego. Nie nadużyli w tym zakresie swoich uprawnień, jak wykazał wynik postępowania, które zostało zakończone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z 10 grudnia 2018 r., II Kp 2261/18. Byli uprawnieni też do zarejestrowania zdarzenia z udziałem powoda, w tym przyczyn upadku w nocy z 7 na 8 maja 2017 r., czyli po zatrzymaniu powoda z uzasadnionych jednak przyczyn. Nie byli natomiast uprawnieni do opublikowania tego nagrania w taki sposób, który umożliwiał zapoznanie się z jego treścią każdej osobie mogącej w tym zakresie skorzystać z Internetu, właśnie dlatego, że na nagraniu tym powód został przedstawiony w sytuacji mocno dla siebie niekomfortowej, uwłaczającej w istocie jego godności jako człowieka, obnażonego niemal ze spodni, który siłą własną próbował się z nich zupełnie uwolnić, lecz upadł półnagi na posadzkę po poślizgnięciu się na mokrej jej powierzchni. Pozostając w skrajnie trudnym wręcz położeniu, powód został więc przedstawiony na tym nagraniu jako osoba mocno nieporadna. W ten sposób został więc ośmieszony, przedstawiony w sposób też poniżający osobistą wartość powoda jako w miarę sprawnego człowieka. Doszło więc do naruszenia godności powoda wskutek tak szerokiego udostępnienia przez funkcjonariuszy (...) Policji tej treści nagrania powoda, nieuzasadnionego jednak rodzajem i celem czynności podejmowanych wobec powoda, jak również treścią zarzutów, które wobec tych funkcjonariuszy zostały sformułowane przez syna i pełnomocnika powoda, czyli które stały się przedmiotem zainteresowania ze strony przedstawicieli środków masowego przekazu. Ten sam cel można było jednak uzyskać bez naruszenia w tak szeroki sposób wizerunku, a także godności powoda jako człowieka podlegającej ochronie przewidzianej art. 23 i art. 448 k.c.

We wskazanym zakresie apelację powoda należało uznać za uzasadnioną co do samej zasady. W nieznacznym zaś zakresie również w odniesieniu do kwoty zadośćuczynienia, o które powód występował w tej sprawie na podstawie tych przepisów, mimo że nie dochodził ochrony niemajątkowej swoich dóbr, mimo że w ten sposób powód byłby w większym może nawet stopniu doprowadzić od tego, aby usunięty został stan ich naruszenia, wywołany bezprawnym jednak częściowo działaniem strony pozwanej. Nie sposób jednak przyjąć, aby publikacja spornego nagrania powoda z 7 maja 2017 r. nie została zawiniona przez funkcjonariuszy oraz by nie wyrządziła żadnej krzywdy powodowi.

Za wykazane treścią tego materiału Sąd Apelacyjny uznał doznanie przez powoda krzywdy wynikającej z doświadczenia odczucia poniżenia osobistego w efekcie możliwości zidentyfikowania wizerunku powoda na tym nagraniu przez każdą wręcz osobę zainteresowaną zapoznaniem się z mocno jednak dla powoda upokarzającym obrazem. Przy uwzględnieniu rodzaju środka kompensacyjnego jakim jest zadośćuczynienie przewidziane art. 448 k.c., mając także na uwadze okoliczności tej sprawy, w tym przyczynę i cel zatrzymania powoda, jak też to, że nagranie to zostało opublikowane na stronie internetowej (...) Policji i w używanym przez nią serwisie społecznościowych, Sąd Apelacyjny uznał, że tylko w zakresie kwoty 20000 zł powództwo w tym zakresie było uzasadnione oraz że w pozostałym zakresie, ponad wskazaną kwotę, apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Skarżący nie wykazał bowiem, aby ponad poczucie opisanego poniżenia, doznał dalszej krzywdy z przedstawionego powoda. Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 448 w zw. z art. 23 k.c. dotyczył bowiem tylko zakresu, w jakim to nagranie zostało udostępnione osobom trzecim, a nie jego ujawnienia w całości. W odniesieniu do zainteresowanych przedstawicieli opinii publicznej było to bowiem uzasadnione rodzajem zarzutów, które w tych środkach zostały postawione wobec funkcjonariuszy (...) Policji. Chodziło więc o zakres podmiotowy związany z dostępem do tego nagrania, nie zaś o jego ujawnienie w ogóle. Ochrona udzielona powodowi na podstawie art. 448 k.c. również musiała być adekwatna do rodzaju i stopnia naruszenia prawa powoda do wizerunku oraz godności osobistej. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, adekwatne do wszystkich okoliczności tej sprawy było przyznanie powodowi zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w

wymiarze 20 000 zł. Taka kwota powinna skompensować wykazany w tej sprawie poziom krzywdy doznanej przez powoda z tej przyczyny. Nie będzie zaś ani nadmiernie wzbogacać powoda, ani też obciążać strony pozwanej, w każdym razie ponad właściwą miarę. Powinna spełnić funkcję nie tylko kompensacyjną, lecz również zapobiegawczą. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona.

Uznając, że pierwszoplanowe znaczenie miało uwzględnienie powództwa w odniesieniu do samej zasady odpowiedzialności strony pozwanej za naruszenie wskazanych dóbr osobistych powoda w opisanym zakresie, nie przywiązując zaś nadmiernej wagi do wyjątkowo wysrubowanych żądań pieniężnych powoda, Sąd Apelacyjny za uzasadnione uznał wzajemne zniesienie pomiędzy stronami całych kosztów procesu, w tym postępowania przed Sądem Okręgowym, jak również za postępowanie apelacyjne. Wyrok Sądu Okręgowego został więc zmieniony w punkcie pierwszy w część przez zasadzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł oraz poprzez wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu, stosownie do art. 100 k.p.c.

Na podstawie powołanego przepisu, z opisanych przyczyn, Sąd Apelacyjny zniósł też wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego oraz przyznał na rzecz pełnomocnika powoda, ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, kwotę 12450 zł, powiększona o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym.

Robert Obrębski